№ 98. Czwartek 30. Kwietnia 1857. Rok wydania 47.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

W gminie wiejskiej Skomorochach obwodu tarnopolskiego założono nową szkołę parafialną, a na jej uposażenie i utrzymanie nauczyciela przeznaczyła gmina tamtejsza czasy wieczystemi roczną kwotę 70 zlr. gotówką, tudzież osypem 16 korcy 24 garcy zboża rozmaitego gatunku.

Oprócz tego zobowiązała się gmina do wybudowania w ciągu wiosny teraźniejszej osobnego budynku szkolnego wraz z pomieszkaniem dla nauczyciela; dostarczy też potrzebne rekwizyta szkolne, na opał szkoły $10^{1}/_{10}$ kóp okłotów słomy, a w końcu obowiązała się utrzymywać kosztem swoim stróża do opalania i zamiatania szkoły.

Chwalebne te usiłowania ku podźwignieniu nauki ludowej podaje się niniejszem z należytem uznaniem do wiadomości powszechnej. — Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów 15. kwietnia 1857.

Czerniowce, 13. kwietnia. Na rzecz urządzenia szkoły trywialnej w Bahrinestie przeznaczyła gmina tamtejsza gotowy już budynek szkolny z ogrodem objętości dwóch praszyn i z polem mającem 50 praszyn z wolnym dla nauczyciela użytkiem, a oprócz tego zobowiązała się płacić rocznie temuż nauczycielowi 136 zlr. gotówką, a gmina Baina rocznie 44 zlr. Gmina Bahrinestie zobowiązała się też dostawić na opalenie szkoły 4 kubicznych sągów drzewa.

Bukowiński c. k. rząd krajowy ma sobie za przyjemny obowiązek podać z należytem uznaniem do wiadomości powszechnej te chwalebne usiłowania ku podźwignieniu nauki ludowej.

Sprawy krajowe.

(Spis ludności i Konskrypcya ogólna. — Fontana w Fiumie — C. k. poczty polowe w Księstwach Naddunajskich.)

Wiedeń, 26go kwietnia. Nakazany cesarskiem rozporządzeniem z 23. marca 1857 *spis ludności* w państwie austryackiem odbywać się ma tym porządkiem:

1) Ponawiać się będzie co 6 lat w miesiącach listopadzie i grudniu.

2) Spisem tym kierują przełożeni gminy (przyczem dodani im będą w pomoc osobni komisarze) i zwierzchności polityczne; wypracowanie dalsze w ministeryum spraw wewnętrznych.

3) Zasady: karty meldunkowe głów familii, zbierane i kontrolowane przez właścicieli domów, lub za pomocą oświadczeń protokolarnych co do mieszkańców krajowych; co zaś do obcych, tedy osobne ich spisanie (z wyjątkiem podróżnych).

4) Szczegóły: pomieszkanie i budynki mieszkalne, zaczem ich numerowania i tablice miejscowe jako środki przygotowawcze.

5) Wspólne działanie władz cywilnych i wojskowych; względem wciągnięcia do listy wojskowej rozstrzyga ten szczegół, jeśli kto podlega jurysdykcyi wojskowej.

6) Koszta ponosi skarb publiczny i tylko koszta spisu miejscowego przypadają na gminy.

7) Wciąganie wszystkich do jednej miejscowości odnoszących się spisów do jednej miescowej księgi konskrypcyjnej, która (oprawiona i starannie przechowywana) będzie podstawą spisów miejscowych i dokumentem urzędowym dla sprawdzenia stosunków miejscowych.

8) Z tym spisem statystycznym nie należy łączyć jakichkolwiek celów podatkowych; z tego też powodu robi się tu uwagę, że obliczenia plonu z hodowania jedwabników dlatego tylko miejsca nie dano, by uchylić wszelkie podejrzenie, jakoby w tym zachodzić miały jakie zamiary finansowe.

Przyszłym spisem ludności austryackiej sprawdzona będzie: liczba głów, rodzaj, liczba małżeństw, tudzież liczba członków do familii należących, stopnie wieku (16 męzki, a 7 żeński); stanowisko publiczne, stan, zatrudnienie (w 18 klasach); wyznanie religijne; przynależność miejscowa; liczba miejsc zamieszkałych i budynków mieszkalnych; stan bydląt domowych: koni (4 klasy), bydła rogatego (4 klasy) mułów, mułów-mieszańców, osłów, owiec, kóz i nierogacizny. Do całkiem zupełnego więc opisania brakuje jeszcze tylko wydziałów co do narodowości, języka i stanu zdrowia. Przepisu względem dochodzenia stosunków narodowości i języka dlatego tylko nie wydano, że z próby przedsięwziętej w tej mierze roku 18^{50}_{51} okazało się, że dochodzenia takie przy sposobności konskrypcyi na nic się nie przydały. Dla sprawdzenia tych stosunków są też inne i daleko odpowiedniejsze środki. — Dochodzenia względem stanu zdrowia ludności potrzebne koniecznie dla utrzymania sanitarności publicznej, odbywają się w innej drodze. Tak samo wydano też i osobne rozporządzenia co do statystyki stosunków zarobkowania, by zbyt wielkiem namnożeniem trudności w zadaniu nie uczynić niemożliwem rozwiązanie jego. Jakoż dla dochodzeń agronomicznych potrzebne są i tak przygotowawcze organa, których przysposobienie jeszcze nie jest ukończone.

Porównawszy więc spis przyszły z dawniejszemi konskrypcyami w państwie austryackiem, a mianowicie z konskrypcyą ostatnią roku 18^{50}_{51}, tedy okaże się taki postęp z mierności do doskonałości, jakim żadne inne państwo poszczycić się nie może. Statystyka zjednoczenia celnego utrzymująca się już od lat kilkunastu w mierze jednakowej, popiera smutnem swem przeciwstawieniem twierdzenie powyższe. Lecz środkiem tym prześcignęła Austrya nawet Prusy i Francyę, a statystyczne spisy swe postawiła na równej linii ze spisami w Anglii, Belgii i Ameryce północnej. Rząd austryacki położył nakazanem tem postępowaniem przy spisie ludności silny fundament do konskrypcyi w Cesarstwie, która dalszemi dochodzeniami uzupełniona będzie wkrótce także i pod względem stosunków zarobkowania.

— W pamięć pobytu Jego Mości Cesarza założyła Fiuma fontanę imienia Franciszka Józefa. Odsłonięcie i poświęcenie jej odbyło się 23. b. m. o godzinie $11^{1}/_{2}$ przed południem w obecności wszystkich władz cywilnych i wojskowych i przy najżywszym udziale publiczności. Najpiękniejsza pogoda sprzyjała tej uroczystości. Wieczorem był teatr oświetlony.

— Po wyjściu c. k. wojsk załogowych z Księstw naddunajskich zniesiono też wszystkie c. k. zakłady poczty polowej, jakie tam istniały, i tylko w tych miejscach pozostały c. k. pocztowe bióra expedycyjne, gdzie były jeszcze przed wkroczeniem c. k. wojsk austryackich, a mianowicie w Bukareszcie i Ibraiłowie na Wołoszczyźnie, w Multanach zaś: w Jasach, Botuszanach i Gałaczu. Korespondencye do Pitesti, Plojeszti, Buzeo, Dżurdżewa, Slatiny i Krajowy na Wołoszczyźnie, tudzież do Roman, Foltyszeni, Bakeu, Fokszan, Tekucza i Berlata w Multanach, gdzie się znajdowały c. k. polowe expedycye pocztowe, należy teraz przy oddaniu na pocztę frankować. Od listów do pierwszych sześciu miejsc przypada takie samo portoryum, jak od listów do Bukaresztu, a do sześciu drugich miejsc należytość taka jak do Jas.

Ameryka.

(Wiadomości bieżące. — Sprawa chińska. — Wyprawa naukowa. — Uśmierzenie w San-Domingo. — Zamiar zajęcia Panamy. — Doniesienia z południowej Ameryki. — Otwarcie izb urugwajskich. — Stosunki argentyńskie. — Zajście z kolonią włoską.)

Z Nowego Yorku donoszą dniem 4. kwietnia: Tutejsza izba handlowa mianowała wydział, który się uda do Wasyngtonu z prośbą do prezydenta Buchanan, ażeby w teraźniejszej wojnie wzmocnił amerykańską flotę na chińskich wodach dla obrony interesów i własności amerykańskiej i żeby wyprawił do Chin posła w charakterze wyższego znaczenia.

Panuje tu od kilku tygodni mocne zimno, a w stronie południowej zrobił mróz zasiewom wielką szkodę. Gwałtowna burza wyrządziła dnia 1. kwietnia między okrętami na jeziorze Michigan wielkie spustoszenia. Według depeszy z Chicago rozbiło się w pobliżu tego miasta 6 okrętów, przyczem miało zginąć 15 ludzi. — Z Key West donoszą, że naukowa expedycya, wyprawiona przez kolegium Williama odpłynęła ztamtąd 26. marca na pokładzie szonery *Dew Drop* do Bahia Honda. Expedycya ta odniesła bardzo pomyślny skutek pod względem badań historyi naturalnej.

Według *Aspinwall Courier* z 27. marca wzbraniali się stanowczo prezydent i kongres w Nowej Granadzie, układać się z panem Morse o punkta, względem których wyprawił go w poselstwie

rząd amerykański. Oświadczyli następnie, że Amerykanie mogą sobie poczytać za szczęście, iż w wypadkach 15. kwietnia nie zginęło więcej ludzi i że większej nie wyrządzono szkody. Pan Morse przesłał swemu rządowi to oświadczenie Nowej Granady i czekał w Bogocie na odpowiedź. — Między Haity i republiką San Domingo stanął nareszcie pokój. Francuski admirał, hrabia Gueydon nakłonił Cesarza Soulouque do zrzeczenia się zupełnie swoich domniemanych praw do terytoryum republiki domingańskiej, co większa, przywrócił nawet pokój w głębi samej republiki uprowadziwszy na jednym z swych okrętów byłego prezydenta Santanę, który od czasu objęcia rządu przez swego następcę Baeza omdlewał w więzieniu.

Jak donosi w **Nowym Yorku** dziennik *European*, zamyśla rząd Stanów zjednoczonych wyprawić siłę zbrojną dla zajęcia międzymorza Panamy.

Montewideo, 18. lutego. Izba deputowanych w Uraguayu została otworzona 15. b. m. Poselstwo prezydenta wspomina liczne ulepszenia, jakie mają nastąpić w państwie i żąda znaczniejszych zasiłków finansowych, ażeby reformy te dokładnie mogły być przeprowadzone. Na zaproszenie posłów europejskich potwierdził prezydent natychmiast uchwalone na kongresie paryskim zasady prawa morskiego. Dalej oznajmia poselstwo prezydenta, że wysłał osobnego ajenta do Panamy z poleceniem, by wyjednał zniesienie uciążliwych ceł od towarów wprowadzanych z portów La Platy do państw argentyńskich. Z rozporządzeń wewnętrznych zasługuje na wzmiankę, że postanowiono na większą skalę używać sposobu utrzymania mięsa w stanie świeżości; jeśli to się powiedzie, natenczas staną się niezliczone trzody bydła w tym kraju prawdziwą kopalnią złota dla mieszkańców. Całe poselstwo tchnie duchem pojednawczym, ale niewiedzieć jeszcze, czy izba okaże się taką samą.

W Paranie, siedzibie rządu argentyńskiego, przyszło do krwawych zatargów między policyą i byłymi żołnierzami włoskiej legii w Krymie. Po czteromiesięcznej żegludze prosili ci nowi koloniści prowincyi Entre-Rios, by dozwolono im udać się na ląd. Rząd pozwolił czterdziestom tylko, wbrew temu wysiedli wszyscy. Policya chciała ich przytrzymać, ale koloniści przy pomocy osiadłych swych krajowców, stawili silny opór; pokonano ich jednakże i sprowadzono znowu na pokład.

Hiszpania.

(Poseł rosyjski oczekiwany. — Dochody z dóbr sprzedanych. — Loterya i dochody z niej.)

Madryt, 18. kwietnia. Za trzy dni spodziewają się przybycia posła rosyjskiego księcia Galiczyna. Urządzają dla niego pałac wspaniały, który hrabia Vista-Hermosa nowo wybudował; rząd rosyjski chce go nabyć na własność z przeznaczeniem na mieszkanie posłów swych w Madrycie. Według przeglądu urzędowego ogłoszonego przez jeneralną dyrekcyę dóbr narodowych, podpisali nabywcy tych posiadłości wexle na rzecz skarbu publicznego w sumie 606,768.827 realów, około 160 milionów franków. Od roku 1857 do 1860 otrzymywać będzie rząd rocznie po 50 do 55 milionów; od roku 1861 do 1865, około 45 lub 44 milionów rocznie, a od roku 1866 do 1870 po 34 i 30 milionów rocznie.

Loterya w Hiszpanii zostaje pod jeneralną dyrekcyą loteryjną w Madrycie. Zależy od niej 304 głównych kolektorów w 49 prowincyach krajowych. Ci główni kolektorowie utrzymują znowu po wszystkich miastach i włościach podkolektorów. Hiszpania ma dwa rodzaje loteryi rządowych: loteryę liczbową *(loteria primitiva)* i loteryę klasyczną *(loteria moderna.)* Pierwsza wygrywa amba, terna i kwaterna; stawki są małe i rzadko wielka wygrana; ciągnienia odbywają się co miesiąc. Wielka loterya klasyczna zawisła od układu, za którym idzie wygrana i cena losów. W tej mierze wydają się osobne obwieszczenia. Suma przeznaczona do poboru i wygrania wynosi albo 140.000, albo 400.000 duros. W każdym przypadku bywają stosowne główne wygrane i jest zwyczajem, że dwa pierwsze numera idące za losem szczęśliwym otrzymują także premia. I loterya klasyczna ma miesięcznie jedno ciągnienie.

W prowincyach Madrytu i Barcelony grają najwięcej w loteryę. Madryt sam ma 31 głównych kolektorów. Rządowy przychód brutto wynosił roku 1856, w ogóle w loteryi liczbowej 18,035.578, w loteryi klasycznej 77,978.340, razem około 96 milonów realów. Wydatki wynosiły 73,197.782 r., zatem czysty przychód około 23 milionów realów, to znaczy około 1,600.000 talarów bitych. Zaś na stawki wygrane, wypłacone w ciągu tego samego roku z loteryi liczbowej 8,762.582 z loteryi klasycznej 58,807.870, razem 67,570.452 realów czyli 4,900.000 talarów. W ciągu ostatnich lat dziesięciu wynosił brutto przychód rządu razem 831, czysty przychód 201 milionów realów, w którąto sumę jednak wliczona była nieznaczna kwota przychodu z loteryi prywatnych.

Loterye prywatne potrzebują pozwolenia rządu, które udzielanem bywa częścią w pomoc komunalną, częścią na dochód instytutów dobroczynności; w tym ostatnim razie bywają puszczane na loteryę i wygrawane nie pieniądze, lecz kosztowne przedmioty, a niekiedy nawet żywność. W Barcelonie istnieje loterya miejska, z której przychodu utrzymuje miasto bruk ulic; również wielki szpital tamtejszy, tudzież instytut podrzutków i sierót, mają swoje loterye osobne, z których przychodu opędzają znaczną część swych wydatków. Od wygranych gotówką loteryi prywatnych pobiera rząd również ¼%; odnośny przychód w ciągu przeszłego roku wynosił 61.587 realów.

Anglia.

(Traktat handlowy z Marokiem. — Trudności w układach względem rybołowstwa.)

Jak wiadomo zawarła Anglia dnia 9. grudnia r. z. traktat handlowy z Marokiem, który dnia 10. kwietnia wszedł w moc obowiązującą. Dziennik *Constitutionel* wspomniał już dawniej o tem, że kupcy angielscy, którzy z Marokiem utrzymują znaczne stosunki handlowe tak bezpośrednio, jak też i na Gibraltar, użalali się na przykry dla nich stan rzeczy w Tangerze i Magadorze, a mianowicie na ustawiczną zmianę taryfy celnej i zdzierstwa. Rezydentowi angielskiemu, p. Drummond z Hay powiodło się nareszcie po kilkuletnich zabiegach zawrzeć stanowczą konwencyę. Jest ona bardzo ważną także i dla całej Europy, gdyż prawdopodobnie przysłużać będą warunki umowy tej i dla wszystkich innych narodów, a na wszelki wypadek możnaby je z większą już teraz niż dawniej otrzymać łatwością. Wartość towarów przychodzących do wymiany między Francyą i Marokiem, szacują rocznie niemal na dwa milony franków. Ugoda z Anglią składa się z 15. artykułów.

Dziennik *Globe* pisze: „Angielsko-francuzki traktat względem rybołowstwa u wybrzeży Nowej Fundlandyi niezostał jeszcze, jak powszechnie mniemano, ratyfikowany, gdyż przy zawarciu jego zastrzeżono wyraźnie przyzwolenie kolonii. A ponieważ władza prawodawcza Nowej Fundlandyi niepochwala bynajmniej tego traktatu, lecz owszem prawie jednogłośnie uznała go niekorzystnym, tedy niemoże być wcale mowa o jego ratyfikacyi i postanowienia jego nie mogą być obowiązujące."

Francya.

(Nowiny dworu. — Akcye rosyjskie. — Medale angielskie. — Założenie wiosek obok Paryża. — Pobyt W. księcia w Tulonie.)

Paryż, 23. kwietnia. Cesarz zajmuje się temi czasy bardzo gorliwie rozpoznaniem właściwości maszyny, za pomocą której dałoby się użyć siły elektrycznej za siłę popędną przy maszynach parowych. — Wydanie akcyi rosyjskich kolei żelaznych nastąpi w Petersburgu i w innych miastach europejskich z dniem 28. kwietnia.

Minister wojny otrzymał od rządu angielskiego medale dla tych wojowników francuskich, którzy mieli udział w wyprawie wojennej na morzu baltyckiem. Medale te odbijane są w taki sam sposób, jak i medale krymskie; po jednej stronie znajduje się wizerunek Królowej Wiktoryi, a po odwrotnej jeniusz morza w postaci niewiasty i napis: „Baltic" — „1854—1855".

Wybory rozpisano na 20. czerwca. Rząd ogłosi listę swych kandydatów dopiero po zamknięciu sesyi teraźniejszej. — Przed niedawnym czasem naradzano się nad tem, czyby też niebyło rzeczą dobrą założyć pewną liczbę drobnych wiosek między fortyfikacyami Paryża i murem miejskim (bateryami). Minister wojny był przeciw temu. Teraz zaś rozchodzi się pogłoska, jakoby uchwalono już rzeczywiście założenie tych wiosek i że koncesyę w tej mierze otrzymał p. Emil Pereire. — Założyciele rosyjskich kolei żelaznych zbiorą się tu przyszłego miesiąca na zgromadzenie. Zbiór walny akcyonaryuszów kredytu ruchomego odbędzie się 28. b. m.

Depesze urzędowe z Tulonu z dnia 22. zawierają dokładne sprawozdanie o odwiedzinach W. księcia Konstantego w arsenale. — W. książę, miał na sobie mundur zwyczajny, asystował mu jenerał Totleben wraz ze sztabem. Witano go wszędzie wystrzałami z dział. Również dawano salwy działowe podczas odwiedzin W. księcia tegoż dnia (21.) na dwóch okrętach liniowych i jednej fregacie francuskiej. Wczoraj był W. książę na jednem z przedstawień teatralnych, a dziś będzie na wielkim balu u prefekta morskiego. Dnia 20. wieczór wyprawiły W. księciu serenadę bandy muzyczne wojsk okrętowych i lądowych, a to wspólnie z amatorami Towarzystwa spiewu. — Książę Daniel odjeżdża dziś wieczór z Paryża, a jak słychać udaje się na Wiedeń do Czernogóry.

Włochy.

(Zawierzytelnienie ministrów cudzoziemskich. — Księżna Orleańska w wyjeździe do Anglii. — Doniesienia z Rzymu. — Spokojność w Bononii. — Nabożeństwo u S. Agnese. — Z Neapolu. — Wiadomości bieżące.)

Z **Modeny** piszą pod dniem 20. b. m.: „Jego królewicz. Mość książę przyjmował wczoraj na osobnej audyencyi nadzwyczajnego ambasadora i pełnomocnego ministra Jego Mości Króla Sardynii przy dworze toskańskim i modeńskim, kawalera Buoncompagni. Po skończonej audyencyi przyjmowany był ambasador u Jej królewicz. Mości księżny i zaproszony do stołu książęcego.

Król. hiszpański ambasador przy dworze turyńskim, pan Alessandro de Castro, miał 19. b. m. zaszczyt doręczyć Jego Mości Królowi swoje pisma wierzytelne w charakterze pełnomocnego ministra i nadzwyczajnego posła na dworze Jej królewicz. Mości księżny Rejentki Parmy. Na tej samej audyencyi przedstawiano Jego Mości Królowi także pełnomocnika tureckiego, Rustem Beja.

Z **Genuy** donoszą z 20. b. m.: Księżna Orleańska ma temi dniami wyjechać z Sestri Ponente do Anglii i wczoraj wieczór wyprawiała świetny festyn pożegnawczy dla wszystkich, którzy mieli zaszczyt zostawać z nią w bliższych stosunkach.

Giornale di Roma zbija również wiadomość o zaburzeniach w Bononii i Viterbo oświadczając, że wszelkie pogłoski tego rodzaju są zupełnie bezzasadne.

Jego Świątobliwość Papież udawał się 16. b. m. do zrestaurowanej bazyliki S. Agnese i odprawiał znowu dziękczynne modły za cudowne ocalenie swoje na dniu 12. kwietnia 1855.

Giornale uffic. di Neap. donosi: „Ich Mość Król i Królowa z całą familią królewską przejeżdżali 12. b. m. najludniejszemi ulicami do S. Maria i wszędzie witała ich ludność najserdeczniejszemi okrzykami radości. Ubogim rozdawano przy tej sposobności obfitą jałmużnę. Nazajutrz zwiedzał Jego Mość Król obóz pod Falciano i wojskową szkołę w Maddolini.

Jej Mość Cesarzowa matka rosyjska odprowadzała Wielkiego księcia Konstantego w dzień odjazdu jego z Nissy do Tulonu 19. b. m. o godzinie 11. wieczór, aż pod Vilafranca.

Podług doniesienia dziennika *Eco della Borsa* wyprawił Jego Mość król Neapolu swego brata, Jego królewicz. Mość hrabię Syrakuzy, na powitanie Jej Mości Cesarzowej matki rosyjskiej do Rzymu.

Niemce.

(Zaburzenia między czeladzią krawiecką.)

Frankfurt, 23. kwietnia. Już od kilku dni objawiało się znaczne wzburzenie umysłów między tutejszą czeladzą krawiecką; po warsztatach domagali się wyższej płacy u majstrów, a gdy im to odmówiono, zaczęli odbywać zgromadzenia i zmawiać się na zawieszenie roboty. Władze miejskie nie przeszkadzały z początku tym zborom, gdyż niezdawały się zagrażać porządkowi i bezpieczeństwu publicznemu; ale dziś po południu przybrała już ta sprawa groźniejszy charakter, i gdy 400 takich czeladników, odbywszy właśnie zgromadzenie w Griesheim, chciało całą masą powrócić do miasta, otoczyła ich u bramy żandarmerya i pod eskortą zaprowadziła na odwach konstablów. Zapewne dadzą im tam do wyboru: albo natychmiast powrócić spokojnie do roboty, albo wrazie oporu opuścić miasto i jego terytoryum.

Szwecya.

(Trudności w przeprowadzaniu wolności wyznania.)

Wiadomo, że w Szwecyi, chociaż konstytucya z roku 1809 zapewnia wolność wyznania, istnieją zawsze jeszcze dawne, barbarzyńskie ustawy, pochodzące z epoki dzikich bojów. Wygnanie i rodzaj śmierci cywilnej czeka tych, którzy występują z kościoła panującego, tylko luteranów przypuszczają do urzędów publicznych, pominąwszy już inne, mniejsze niesprawiedliwości. Tem większy przeto udział i radośną sympatyę, nietylko w kraju ale i na całym kontynencie musiał obudzić zamiar Jego Mości Króla, wyrzeczony przy otworzeniu sejmu, mianowicie, że pragnie przeprowadzić w tej mierze ważne i stanowcze zmiany. Mimo to natrafiają te projekta reformy na silny opór. Najwyższy trybunał sądowy w Szwecyi oświadczył się przeciw nim, a w kuryach szlachty i duchowieństwa objawia się również silna opozycya.

Rząd królewski jednak, jak donoszą teraz z **Sztokholmu**, obstaje silnie i stanowczo przy swoich rozsądnych projektach reformy, a pogłoska strony przeciwnej, że rząd gotów jest sam przyczyniać się do usunięcia tych projektów, ma być zupełnie fałszywa. Potrzeba odpowiednich czasowi zmian, jest tak wielka i oczywista, że rząd niemoże jej zapoznawać; i niepodlega prawie żadnej wątpliwości, że szlachetne zamiary rządu Jego Mości Króla Oskara zostaną uwieńczone pomyślnym skutkiem.

Opór stawiany tym życzliwym projektom zastanawia tem bardziej, że właśnie w samem łonie panującego kościoła szwedzkiego nastało teraz gwałtowne zamieszanie tak co do kwestyi dogmatycznych jako też pod względem stanowiska hierarchii. W kwestyach dogmatycznych idzie o zasady prawdziwej wiary, w sporach hierarchicznych zaś o dalsze istnienie lub zachwianie episkopatu, jego bogatych dotacyi, jego przeważnego wpływu. Przy takim stanie rzeczy wypada więc tem bardziej wymierzyć sprawiedliwość innym wyznaniom.

Królestwo Polskie.

(Ułaskawienia. — W. książę Mikołaj spodziewany.)

Warszawa, 25. kwietnia. *Gazeta Warszawska* donosi: Jego Cesarska Mość na przedstawienie JO. namiestnika królestwa polskiego, najmiłościwiej dozwolić raczył wychodźcom polskim: Alexandrowi Kamińskiemu, Piotrowi Drozdżewskiemu, Mateuszowi Szeliskiemu, Adolfowi Płużańskiemu, Gabryelowi Nadolskiemu, Ignacemu Łypaczewskiemu, Pawłowi Stryjeńskiemu, Józefowi Szaładajskiemu, Ignacemu i Karolowi Herasińskim i Józefowi Mazurkiewiczowi, z których pierwszy przebywa w Nicei, drugi w Anglii, dwaj następni w państwie austryackiem, pozostali zaś w Francyi, powrócić do Królestwa Polskiego na zasadach najwyższego ukazu z dnia 27. maja 1857 roku.

Jego Cesarzew. Mość jenerał-inspektor inżynieryi, Wielki książę Mikołaj przybędzie w ciągu swej podróży inspekcyjnej także do Warszawy i zwiedzi w Królestwie Polskim twierdze Nowogeorgiewsk, Iwangorod, Zamość i cytadelę w Brześciu litewskim nad Bugiem.

Turcya.

(Obieg pieniędzy papierowych ograniczony. — Wichrzenia na Wołoszczyźnie. — Prymas gminy Ormiańskiej. — Przejazd pod Sulina.)

Wiadomości z **Konstantynopola** są z 17. b. m. Rozporządzenie wysokiej Porty oznajmia publiczności, że Kaimy będą tylko przez miesiąc jeszcze przyjmowane w kasach rządowych, po upływie tego terminu niemogą być puszczane w kurs i urzęda celne otrzymają rozkaz, konfiskować te pieniądze papierowe po oznaczonym czasie.

Journal de Constantinople pisze:

„Donoszą nam z Księztw naddunajskich, że Mołdawia zachowuje się zawsze spokojnie, gdy przeciwnie na Wołoszczyźnie panuje nieustanne wzburzenie. W Bukareszcie zakazany został wychodzący dopiero od niedawna dziennik *Zeit* za kilka artykułów, zagrażających prawom wysokiej Porty.“

Porta uznała prymasa gminy ormiańskiej naczelnikiem duchownym i zapewniła mu beratem takie same przywileje, jak wszystkim innym korporacyom religijnym. Prymas może w sprawach duchownych udawać się wprost do Porty; świeckie zaś sprawy będzie jak dawniej załatwiać patryarchat cywilny.

Z **Suliny** donoszą dziennikowi *Presse d'Orient*:

„Paropływ Lloyda „Persia“, (kapitan Hess) przybył 6. zrana przy pięknej pogodzie do uścia i chciał przepłynąć zastawy, ale sternik sprzeciwiał się pod pozorem, że woda niejest jeszcze dość głęboka i paropływ „Persia“ musiał stać 36 godzin pod Sulina. Kapitan jednak niechciał opuścić pogodnej pory i gdy żaden sternik niepokazał się na pokładzie paropływu, przepłynął zastawy bez najmniejszej trudności z wielką radością wszystkich podróżnych.“

Afryka.

(Doniesienia z wybrzeży ryfejskich.)

O stanie rzeczy na marokańskiem wybrzeżu ryfejskiem donosi *Preuss. Korresp.* między innemi: Jedna z hiszpańskich feluk kupieckich, która od kilku tygodni przewoziła pakiety pocztowe do Hiszpanii, odpłynęła w nocy z 27. na 28. marca z pod twierdzy Melilli, gdzie stała na kotwicy, a to w towarzystwie statków „Canchon“ i „Matamoros“ pod wodzą drugiego adjutanta hiszpańskiego sztabu jeneralnego, Don Rafała Lopez. Gdy okręt ten wyminął już zatokę botojską, zwaną także „Fusanna,“ dostrzeżono podejrzaną, dobrze uzbrojoną łodź u wybrzeża, która widząc się odkrytą, spiesznie nocną porą umknęła. Odprowadziwszy felukę pocztową na morze otwarte i widząc ją całkiem już bezpieczną, wrócił Lopez z obydwoma statkami, na których znajdowało się 16 majtków i 16 zbrojnych, i płynął wzdłuż wybrzeża dla wyśledzenia łodzi korsarskiej. Niedaleko też tego miejsca, gdzie lata zeszłego wylądował pruski książę-admirał na łodziach należących do okrętu „Danzig“ dla skarcenia korsarzów ryfejskich, znaleziono za wystającą skałą w małej zatoce, gdzie się zwykle ukrywają statki marokańskie przed okrętami płynącemi niepodal wybrzeża — dwa wielkie statki korsarskie. Niepostrzeżony od rozbójników morskich zagrabił Lopez statki nieprzyjacielskie i przyprowadził je szczęśliwie do Melilli, gdzie go z wielką radością przyjęto. Nazajutrz wszczęła się pod murami twierdzy utarczka między Kabylami szczepu Benisikar, którzy podsunęli się pod twierdzę — i załogą; lecz jedna część Kabylów tych nie chciała brać udziału w tej walce. Również strzelili kilka razy do załogi i ochotnicy ze szczepu Mazuza, lecz wkrótce odstąpili od dalszych napaści. Inne szczepy zachowały się całkiem spokojnie, i przynosiły na targ w Melilli mięso, drób i jaja. — Cesarz marokański ma znów w kraju swoim niepokój: kilka bowiem szczepów w głębi kraju zamordowało baszę tamtejszego i należącego podatku nie składa. Na poskromienie buntowników wysłano księcia Hameta. Abd-her-Aman przeniesie z końcem miesiąca bieżącego rezydencyę swoją z Maroko do Fezu.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 25. kwietnia. Dzisiejszy *Monitor* donosi: Senat postanowił wczoraj jednogłośnie wziąć pod rozwagę wniosek barona Crouseilhes względem zmniejszenia kosztów sądownictwa. Bióra wybiorą w przyszły poniedziałek wydział rozpoznawczy.

Londyn, 25. kwietnia. Jak *Times* donosi dzisiaj, odwlecze się nieco misya Lorda Elgin. Wszystkie zbędne w Indyach siły zbrojne mają być wysłane do Chin. — Paropływ „Alps“ przywiózł do Liwerpolu wiadomości z Nowego Yorku do 11. kwietnia. Stany zjednoczone wzbraniają się działać wespół z Anglią przeciw Chinom.

Berna, 23. kwietnia. Dr. Kern, wstrzymany słabością w Bazylei, przybędzie tu dziś wieczór. O odwiedzinach Cesarza Ludwika Napoleona w Arenenburgu mówią z wielką pewnością. Federacyjna administracya celna zezwoliła za wstawieniem się dr. Kern'a na wolny od cła przywóz wszelkich przeznaczonych tam rzeczy.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie lwowskim.)

Lwów, 28. kwietnia. Według doniesień handlowych sprzedawano w pierwszej połowie b. m. na targach w Gródku, Szczercu i Jaryczowie w przecięciu mec pszenice po 3r.47kr.—2r.30kr.—4r. 12kr.; żyta 2r.27kr.—2r.12kr.—2r.12kr.; jęczmienia 1r.49kr.—2r.—1r.52kr.; owsa 1r.19kr.—1r.24kr.—1r.30kr.; hreczki 2r.—2r.—2r. 44kr.; ziemniaków 1r.12kr.—1r.12kr.—1r. Cetnar siana kosztował 40kr.—40k.—33k. Sąg drzewa twardego 10r.—8r.—6r.44k., miękkiego 7r.30kr.—6r.—4r.43kr. Za funt mięsa wołowego płacono $8^1/_4$kr.—$6^3/_4$kr.—7kr. i za garniec okowity 45kr. mon. konw. — Nasienia koniczu i wełny nie było w handlu.

Kurs lwowski.

Dnia 29. kwietnia.

		gotówką złr.	gotówką kr.	towarem złr.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	43	4	46
Dukat cesarski	„ „	4	46	4	49
Pólimperyał zł. rosyjski	„ „	8	16	8	20
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	36	1	37
Talar pruski	„ „	1	32	1	34
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	11	1	12
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	82	24	82	50
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	78	36	79	5
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	83	15	83	54

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 29. kwietnia.

	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	82	30
„ przedał „ „ 100 po	—	—
„ dawał „ „ za 100	—	—
„ żądał „ „ za 100	83	—
Wartość kupona od 100 złr.	1	$18\frac{2}{8}$

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 27. kwietnia o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% $84\frac{1}{4}$ — $84\frac{3}{8}$. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 92 — 93. Lomb. wen. pożyczki z 5% $95\frac{1}{2}$—96. Obligacye długu państwa 5% $82\frac{3}{4}$—$82\frac{7}{8}$, detto $4\frac{1}{2}$% $71\frac{1}{4}$—72, det. 4% $64\frac{3}{4}$ — 65, detto 3% $50\frac{1}{4}$—$50\frac{1}{2}$. detto $2\frac{1}{2}$% $41\frac{3}{4}$ — 42, detto 1% $16\frac{1}{4}$ — $16\frac{1}{2}$. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 96. — — Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 96 — —. Detto Peszt. 4% 96 — —. Detto Medyol. 4% 95 — —. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% 88 — $88\frac{1}{2}$. Galic. i węgier. 5% $79\frac{1}{4}$—80. Detto innych krajów koron. $85\frac{1}{2}$ — 86. Obl. bank. $2\frac{1}{2}$% 63 — $63\frac{1}{2}$. Pożyczka loter. z r. 1834 334 — 335. Detto z r. 1839 $136\frac{1}{4}$ — $136\frac{1}{2}$. Detto z r. 1854 109 — $109\frac{1}{4}$. Renty Como $14\frac{3}{4}$ — $14\frac{7}{8}$.

Galic. list. zastawne 4% 77 — 78. Półn. Oblig. Prior. 5% 86 — $86\frac{1}{2}$. Glognickie 5% 80 — 81. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 86 — —. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 90 — 91. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 275 frank. za szt. 110 — 111. Akcyi bank. narodowego 982 — 985. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 252 — $252\frac{1}{2}$. Akcye niż. austr. tow. eskomp. $122\frac{1}{2}$ — 123. Detto Budzyńsko-Lineko-Gmundzkiej kol. 263 — 264. Detto półn. kolei 209 — —. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 288 — $288\frac{1}{2}$. Detto tow. żegl. parowej 572 — 574. Detto 13. wydania 570 — 571. Detto Lloyda 420 — 422. Peszt. mostu łańcuch. 77 — 78. Akcye młyna parowego wiéd. 65 — 67. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 29 — 30. Detto 2 wydania 39 — 40. Esterhazego losy 40 złr. $75\frac{1}{2}$ — 76. Windischgrätza losy. 25 — $25\frac{1}{4}$. Waldsteina losy $27\frac{1}{2}$—$27\frac{3}{4}$. Keglevicha losy $13\frac{1}{2}$ — $13\frac{3}{4}$. Ks. Salma losy $38\frac{3}{4}$—39. St. Genois $38\frac{1}{2}$—$38\frac{3}{4}$. Palffego losy 38 — $38\frac{1}{4}$. Clarego 39 — $39\frac{1}{4}$.

Amsterdam 2 m. $87\frac{1}{4}$. — Augsburg Uso 105. — Bukareszt 31 T. $267\frac{1}{2}$.— Konstantynopol 31 T. —. — Frankfurt 3 m. 104. — Hamburg 2 m. $77\frac{1}{4}$. — Liwurna 2 m. 105. — Londyn 3 m. 10-11. — Medyolan 2 m. 104 — Paryż 2 m. 121[illegible]. — Cesarskich ważnych dukatów agio 8 — —. — Napoleondor 8 $8\frac{1}{2}$ — 8 9. Angielskie Sover. 10 16 — 10 17. Imperyał Ros. 8 23—8 24.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 29. kwietnia.

Oblig. długu państwa 5% $82\frac{1}{2}$; $4\frac{1}{2}$ 72; 4% $64\frac{7}{8}$; 4% z r. 1850 —; 3% —; $2\frac{1}{2}$% —. Losowane obligacye 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 980. Akcye kolei półn. 2080. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej —. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. 605 złr.

Amsterdam l. 2 m. —. Augsburg $104\frac{3}{4}$ 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt $103\frac{3}{4}$ 2 m. Hamburg $76\frac{5}{8}$ 2 m. Liwurna — l. 2 m. Londyn 10 — 10. 2 m. Medyolan $103\frac{1}{4}$. Marsylia 121. Paryż $121\frac{1}{4}$. Bukareszt 268. Konstantynopol 469. Smyrna —. Agio duk. ces. $7\frac{3}{4}$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. $79\frac{3}{4}$. Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 —. Pożyczka narodowa $84\frac{1}{2}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 286 fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 244. Hypotekar. listy zastawne —. Akcye zachodniej kolei żelaznej $200\frac{1}{2}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 29. kwietnia.

Hr. Dulski Karol, z Żukowa. — Br. Brunicki Jul., z Podborzec. — Br. Romaszkan Mik., z Horodenki. — PP. Horn Karol, z Rzeszowa. — Kirchmayer Jan, z Hrehorowa. — Paszkucki Ign., z Żendowiec. — Rymiński Leop., z Horyhlod. — Zgazdziński Konst., z Ulicka. — Zarewicz Wład., z Zawadki.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 29. kwietnia.

Hr. Piniński Eus., do Babic. — PP. Abancourt Ks., do Dublan. — Cielecki Alf., do Dembicy. — Dobrzański Jul., do Milatyna. — Jędrzejowicz Lud., c. k. porucznik, do Rzeszowa. — Malczewski Stan., do Cześnik. — Mrozowiecki Jan, do Strzałek. — Rzewuski Leon, do Podhorzec. — Széky Piotr, do Tarnopola. — Torosiewicz Franc., do Holhoczy. — Ujejski Wład., do Wasylkowiec. — Ujejski Bronis., do Lubczy. — Żurakowski Jan, do Zadurowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 28. kwietnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	324.96	+ 3.1°	91.5	północny sł.	dészcz
2. god. popoł.	323.98	+ 6.9°	89.9	„ „	pochmurno
10. god. wiecz.	323.45	+ 5.8°	92.8	„ „	„

Wysokość dészczu 0.'''86.

TEATR.

Dziś: Na korzyść artysty sceny niemieckiej p. *J. Mayer*, komedya niem.: „**Das erste Kind.**“

Jutro: Na dochód artystki sceny polskiej panny *Teofili Ceneckiej*, występującej po raz ostatni na scenie lwowskiej, dramat polski: „**Teresa Neapolitanka**“ tłumaczony z francuskiego przez *Józefa hr. Dunina Borkowskiego*.

Dnia 29. kwietnia 1857 r. wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim następujące pięć liczb:

30. 87. 32. 36. 14.

Przyszłe ciągnienia nastąpią dnia 9. i 20. maja 1857 r.

KRONIKA.

Rozgłośnej sławy europejskiej artyści bracia Wieniawscy, po kilku koncertach w gmachu teatralnym, chcąc zostawić uwielbiającym ich grę Lwowianom trwałą pamiątkę swego pobytu, dali wczoraj w sali ratuszowej koncert na korzyść galicyjskiego Towarzystwa muzycznego. Powszechne uniesienie jakie mistrzowska gra swoją wzbudzili w całej publiczności, prawdziwa cześć jaką sobie zjednali między licznymi znawcami muzyki w naszej stolicy, posłuży braciom Wieniawskim za pochlebny dowód, że Lwów umie cenić znakomitość ich talentu. Znaczny dochód z koncertu, którym zasilili fundusze wzrastającego Towarzystwa ku wykształceniu muzyki w Galicyi, pozostawi wdzięczną po braciach Wieniawskich pamięć w kraju naszym.

Jego cesarzewiczowska Mość najdostojniejszy Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian powodowany szczególniejszą życzliwością rozkazał, ażeby dziennikowi „Leipziger illustrirte Zeitung“ posyłano od czasu do czasu ilustrowane sprawozdania z najważniejszych wypadków w podróży około świata okrętem „Novara“. Panowie dr. Scherzer i Selleny będą brać udział w tych wypracowaniach.

— Świeżo wydana Statystyka: „*Statistical abstract for the United Kingdom in each of the lats 15 years from 1842 to 1856*,“ podaje ludność Anglii i Walii w roku 1842 na 16,124.000 dusz; podniosła się zatem w roku 1856 na 19,044.000 dusz, co się równa pomnożeniu niemal o 3,000.000 dusz w przeciągu lat czternastu. Ludność Szkocyi powiększyła się prawie w tym samym stosunku; w roku 1856 podano ją na 3.033.177 dusz. Ogółowa liczba mieszkańców połączonego królestwa wynosi teraz nie mniej jak 29,000.000 dusz. Jestto zadziwiający wzrost, gdy do tego policzymy tłumne wychodźtwo. Liczba wychodźców w roku 1842 była w porównaniu mała; w ostatnich 2—3 latach była jeszcze mniej znaczną. I tak w roku 1843 wyniosło się z całego połączonego królestwa tylko 23.518 wychodźców do kolonii Ameryki północnej, 28.335 do Stanów zjednoczonych, 3478 do Australii i Nowej Zelandyi i 1835 do innych okolic. Azatem ogółowa liczba wychodźców ograniczała się na 57.166. Za nastaniem głodu w Irlandyi przybrało wychodźtwo całkiem inne rozmiary. W roku 1846 opuściło angielskie wyspy 129.851 ludzi, w roku 1847 — 258.270, w roku 1849 — 299.498 ludzi. W roku 1851 i w trzech latach następnych była następująca liczba wychodźców: 335.966, 368.764, 329.937, 323.429. Odtąd zaczyna się prąd coraz zmniejszać. W roku 1855 spadła liczba wychodźców na 176.807 i trzymała się w roku 1856 prawie na tej samej wysokości, gdyż wynosiła 176.504. W upłynionych dziesięciu latach razem z rokiem 1856 opuściło w ogóle 2,800.000 wychodźców wybrzeża połączonego królestwa. Co się tyczy kierunek wychodźtwa, kolonie australskie trzymają pierwszeństwo, pomimo większej blizkości Stanów zjednoczonych. Mniej mieszkańców ojczystego kraju udawało się w ostatnich latach do angielskich kolonii Ameryki północnej, niżeli dawniej. Głównym rokiem wychodźtwa do Australii był roku 1752, w którym się nie mniej, jak 87.881 ludzi do kopalni złota udało. W roku 1853 wywędrowało 61.401, w następnym roku 83.237, w roku 1855 — 52.309, a w przeszłym roku 44.584 ludzi do Australii. Dla oszacowania wzrostu bogactwa narodowego podaje nam najpewniejszą miarę deklarowana wartość wywozu. W roku 1842 wynosiła 47,284.988 l., w roku 1845 podnosiła się na 60,111.082 l., w roku 1848 spadła z przyczyny ruchów rewolucyjnych na 52,839.445 l.; r. 1851 podniosła się na 71,367.885 l., w roku 1853 osiągnęła wysokość 98,933.781 l., poczem dwa lata stała na jednym stopniu, lecz w roku 1856 podniosła się nagle na 115,890.857 l. Azatem w czternastu latach z 47,000.000 l., podniosła się prawie na 116,000.000 l.

— Profesor Philippi w Turynie i dr. Kuchenmeister w Zittau podali teraz nowe wyjaśnienia o tworzeniu się pereł. Pierwszy z nich rozpoznawał perły skorup muszlowych zwanych „Union“ i „Anadonta“, i dostrzegł przy tej sposobności w samym środku każdej muszli małego pasożytnego robaczka z rodzaju tremadotów; przekonał się więc ztąd, że robaczek ten jest właściwą przyczyną tworzenia się perły. Wnika on w chwili dogodnej w rozwartą skorupę, czepia się żyjątka i dokucza mu nieznośnie. Molluski chcąc się pozbyć dręczyciela oblepiają go cieczą gęstą i lipką, z której się z czasem perła utwarza. Profesor Philippi jest tego zdania, że i perły meleagrynów tym samym sposobem powstają. Dr. Kuchenmeister stwierdza w ogóle podanie profesora turyńskiego, lecz w przetłómaczeniu swem pisma jego: „O tworzeniu się pereł“ dodaje tę uwagę, że przy badaniu pereł poławianych w Elsterze odkrył w tym pasożycie larwę owadu, a nie samego robaczka. Oba te zdania mogą też być słuszne, a to stosownie do miejsca i okoliczności. To pewna jednak, że perła jest kulą, którą molluski bronią się przeciw napastnikom wspomnionym.

Główny Redaktor ***M. Szrzeniawa Sartyni.***

Z c. k. galic. drukarni rządowej.